

# Toy Boys, Wojsko, wojsko

Lat sko&#324;czy&#322;e&#347; osiemna&#347;cie.  
Masz wspania&#322;e plany w&#322;a&#347;nie.  
Gdy listonosz do drzwi puka,  
To Ojczyzna Ciebie szuka.

Oooo...

Z kolegami w&#322;od&#281; pi&#322;e&#347;,  
Sw&#261; dziewczyn&#281; zostawi&#322;e&#347;.  
Kalesony mama wciska,  
Mro&#378;na zima ca&#322;kiem bliska.

Oooo...

Mundur dali te&#380; za ma&#322;y,  
Buty jakie&#347; nie do pary.  
Kilka godzin kopiesz do&#322;y,  
Grzebiesz pety, chodzisz chory.

Oooo...

Liczysz ile do cywila,  
Ca&#322;y miesi&#261;c, tydzie&#324;, chwila.  
Potem chodzisz zn&#322;w pijany,  
Leczysz kaca, li&#380;esz &#347;ciany.

Oooo...